

Sygn. akt: II AKa 436/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksander Sikora
	SSA Piotr Pośpiech (spr.) SSA Piotr Filipiak
Protokolant:	Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Zabrze Bartłomieja Kowalskiego**

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 roku sprawy

E. K. s. J. i W.

ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 k.k. i art. 12 k.k.

na skutek apelacji pełnomocnika oskarżyciela substydianego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 17 maja 2017 roku, sygn. akt IV K 164/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach) na rzecz adwokata A. D. – Kancelaria Adwokacka w Z. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżycielki substydianej Z. K. na rzecz oskarżonego E. K. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym;
4. zwalnia oskarżycielkę substydianą Z. K. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Piotr Filipiak SSA Aleksander Sikora SSA Piotr Pośpiech

Sygn. akt II AKa 436/17

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 17.05.2017 r. (sygn. akt IV K 164/16), w sprawie z aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżycielkę posiłkową subsydiarną Z. K., uniewinnił oskarżonego E. K. od zarzutu, że w okresie od marca 1989 r. do marca 2007 r. przywłaszczył majątek, stanowiący wspólność majątkową, w postaci samochodów i nieruchomości wartości ponad 200.000 zł. w ten sposób, że bez zgody i wiedzy żony przepisowywał samochody i nieruchomości na inne osoby, czym działał na szkodę Z. K. tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 k.k. i art. 12 k.k. Ponadto zasądził od oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej Z. K. na rzecz oskarżonego E. K. kwotę 6.000 zł. tytułem ustanowienia obrońcy z wyboru i jednocześnie zwolnił ją od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego. Zarzucił:

- mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k., poprzez pobieżną i powierzchowną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności wynikających z zeznań oskarżycielki subsydiarnej i wzajemnej relacji tychże zeznań z depozycjami złożonymi przez świadków R. M. i E. D., a nadto z pominięciem informacji uzyskanych z Urzędu Miejskiego w G. odnośnie kolejnych samochodów rejestrowanych w latach 1990 – 2007 na nazwisko oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia Sądu I instancji, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion strony podmiotowej przestępstwa przywłaszczenia tj. nie działał w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, podczas gdy prawidłowa ocena zachowania oskarżonego winna skutkować ustaleniem, iż oskarżony wypełnił swym zachowaniem znamiona ustawowe występkę przywłaszczenia,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę przeczenia, a mający wpływ na jego treść poprzez uznanie, że składniki majątkowe jakimi rozporządzał oskarżony bez wiedzy i zgody stanowiły wyłącznie jego własność (majątek osobisty oskarżonego), podczas gdy zebrane w sprawie dowody nie pozwalają na takie konkluzje, a prowadzić winny do wniosków odmiennych tj. ustalenia, iż nieruchomości oraz rzeczy ruchome weszły w skład wspólności majątkowej małżeńskiej, a tym samym oskarżony nie mógł nimi rozporządzać bez zgody i wiedzy pokrzywdzonej.

Podnosząc te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zarzuty w niej zawarte okazały się być bezzasadne. Ponadto Sąd Odwoławczy nie stwierdził istnienia żadnych innych uchybień, które winien był wziąć pod uwagę z urzędu przy badaniu środka odwoławczego. Brak zatem było jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, co w konsekwencji prowadziło do jego utrzymania w mocy.

W pierwszej kolejności należy podnieść, iż Sąd I instancji rozpoznawał sprawę w granicach stawianego w subsydiarnym akcie oskarżenia przez oskarżycielkę subsydiarną zarzutu dokonania przez E. K. przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegającego na przywłaszczeniu majątku stanowiącego wspólność majątkową w postaci samochodów i nieruchomości wartości ponad 200.000 zł. w ten sposób, że bez zgody i wiedzy żony przepisowywał samochody i nieruchomości na inne osoby. Poza zakresem skargi oskarżyciela była więc kwestia ewentualnego przywłaszczenia przez oskarżonego innych ruchomości, którym poświęcono wiele miejsca we wniesionej apelacji. Z uwagi na wyznaczone w ten sposób granice niniejszego postępowania przedmioty stanowiące wyposażenie piekarni przy ul. (...) w G. oraz punkty sprzedaży pieczywa nie mogły być, a w związku z tym nie były, przedmiotem zainteresowania Sądu I instancji.

Przechodząc do omówienia poszczególnych zarzutów należy stwierdzić przede wszystkim, że chybione okazały się być te dotyczące obrazy przepisów postępowania t.j. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 366 § 1 k.p.k. wskazać należy, iż Sąd I instancji przeprowadził wszystkie niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy czynności dowodowe. Szczegółowo wskazane i omówione przez Sąd meriti w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dowody pozwoliły na ustalenie stanu faktycznego, który nie budzi żadnych wątpliwości i znajduje pełne oparcie w materiale dowodowym sprawy.

Cały materiał dowodowy zgromadzony w toku rozprawy został wszechstronnie i dogłębnie rozważony, przez co zarzut pobieżnej i powierzchownej analizy zebranych dowodów, podniesiony w niniejszej apelacji, uznać należy jedynie za polemikę z wydanym rozstrzygnięciem. Sąd Okręgowy miał bowiem na uwadze zeznania oskarżycielki subsydiarnej, tyle tylko, że odpowiednio je ocenił, i to w kontekście całokształtu materiału dowodowego, a więc nie jednostronnie. Wbrew zarzutom skonfrontował ten dowód z zeznaniami innych przesłuchanych osób, w tym R. M. i E. D., a także z innymi dowodami np. informacjami uzyskanymi z Urzędu Miasta w G.. Tak dokonana ocena prowadziła do słusznego wniosku, że w niniejszej sprawie brak było jakiegokolwiek wiarygodnych dowodów świadczących o tym, że oskarżony bezprawnie rozporządzał wspólnym mieniem, powiększając swój majątek kosztem majątku byłej żony. Jedynym dowodem, które ewentualnie mogłyby wskazywać na takie zdarzenie były zeznanie Z. K., ale słuszenie zostały uznane za nieprzekonywujące. Trafnie też Sąd I instancji stwierdził, że żaden dowód nie potwierdził zarzutów oskarżycielki posiłkowej, a co więcej zeznania przesłuchanych świadków wskazują wręcz na ich gołosłowność. Oskarżony nie przyznał się do tego, że ze środków stanowiących ich majątek wspólny nabywał kolejne nieruchomości, które następnie wbrew wiedzy i woli pokrzywdzonej, przekazywać miał innym osobom. Takim zarzutem zdecydowanie zaprzeczyli też R. M., J. O. i E. D.. Na szczególną uwagę zasługiwały zeznania tych dwóch pierwszych świadków, którzy są rodziną dla zwaśnionych stron. Wymienieni w sposób zdecydowani zaprzeczyli oskarżeniom Z. K., przedstawiając jednocześnie fakty, które stawiały oskarżycielkę posiłkowa w negatywnym świetle. Córka oskarżycielki i oskarżonego R. M. odniosła się do istniejącego konfliktu pomiędzy stronami opisując swoją matkę jako osobę bardzo konfliktową i kłótniawą.

Do przypisania oskarżonemu przywłaszczenia mienia wchodzącego w skład wspólnoty małżeńskiej niezbędne jest ustalenie, że sprawca zabierając samowolnie i sprzedając ruchomości (lub nieruchomości) należące do wspólności, miał zamiar powiększenia swojego majątku kosztem małżonki (wyrok SN z dnia 24.11.1998 r., III KKN 154/97, Prok. i Pr. - wkł. 1999 r., z. 5, poz. 5). Warto wspomnieć także, iż Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyraził pogląd, iż małżonek może ponosić odpowiedzialność karną z art. 284 § 1 k.k. w takim przypadku, gdy dopuszcza się rozporządzenia mieniem należącym do majątku wspólnego w taki sposób, że czyni to z zamiarem powiększenia swego majątku kosztem majątku drugiego małżonka, np. sprzedaje określoną rzecz ruchomą, postępuje w taki sposób, by ta rzecz nie mogła być w przyszłości przedmiotem podziału majątku wspólnego (wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 13.12.2012 r., sygn. akt II AKa 258/12. Legalis nr 731038).

Do popełnienia przestępstwa przywłaszczenia niezbędne jest więc rozporządzenie cudzą rzeczą tak jak właściciel, celem powiększenia własnego lub cudzego majątku kosztem pokrzywdzonego oraz istnienie po stronie sprawcy świadomości, że rozporządza konkretną rzeczą pomimo braku do tego tytułu prawnego. Przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. ma charakter umyślny i kierunkowy, a zatem sprawca musi działać w ściśle określonym celu, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy (mienia).

Powyższe uwagi były niezbędne, gdyż przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że w przypadku licznych samochodów, które były w posiadaniu oskarżonego, brak jest dowodów świadczących o ich przywłaszczeniu w takim rozumieniu jak przedstawiono to powyżej. Żaden z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie nie potwierdził, aby E. K. dopuścił się rozporządzenia nimi z zamiarem powiększenia swego majątku kosztem majątku drugiego małżonka. Jakkolwiek sprzedawał kolejne pojazdy, a więc rozporządzał nimi, ale uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczał na zakup nowych, które służyły mu do prowadzenia działalności gospodarczej. Z kolei uzyskiwane z tego tytułu dochody były przeznaczane na utrzymanie siebie i jego rodziny. Zatem E. K. nie postępował

z rzeczonymi samochodami w taki sposób, aby po ich wyzbyciu dana rzecz nie mogła w przyszłości być przedmiotem podziału majątku wspólnego. Oskarżonemu w sprawie niniejszej takiego zamiaru przypisać nie można.

Wszystko to czyni zarzut obrazy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. jako bezzasadny.

Z kolei zarzucona ewentualna obraza art. 424 § 1 k.p.k. nie może doprowadzić do uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 455a k.p.k. „nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424”. Zresztą wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku również na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie z dniem 1 lipca 2015 r. omawianego przepisu w zasadzie nie mogło być samoistną przesłanką do uchylenia wyroku Sądu I instancji. Uzasadnienie wyroku jest mimo wszystko dokumentem wtórnym w stosunku do jego sentencji, sporządzanym już po jej ogłoszeniu, dlatego w istocie nie może ono mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia. Niemniej należy stwierdzić, że przedmiotowe uzasadnienie spełnia kryteria określone w art. 424 § 1 i 2 k.p.k. umożliwiające poddanie zaskarżonego wyroku kontroli instancyjnej, gdyż nie zawiera istotnych luk i niedostatków w zakresie oceny dowodów, ustaleń faktycznych, jak i oceny prawnej.

Odnosnie drugiego zarzutu przypomnieć należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać postawiony z powodu niepełności postępowania dowodowego (błąd ”braku”) lub dokonania ustaleń faktycznych nie mających wsparcia w przeprowadzonych dowodach (błąd ”dowolności”). Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być skutecznie podnoszony wówczas, gdy skarżący jest w stanie wykazać jakich konkretnie uchybień w zakresie wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd orzekający w sprawie. Skarżący nie sprostował temu zadaniu i ograniczył się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Z tych powodów Sąd Apelacyjny orzekł o utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy.

Zgodnie z wnioskiem pełnomocnika oskarżonego zasądzono od oskarżycielki subsydiarnej na rzecz E. K. kwotę 600 zł. jako zwrot wydatków poniesionych w związku z udziałem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym (art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 § 1 k.p.k.).

Stosownie do treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) oraz § 2, § 4 ust. 1 i ust. 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1801) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego wynagrodzenie za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym w kwocie 738 zł wraz z podatkiem VAT.

Zważywszy, iż oskarżona znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej Sąd Apelacyjny, w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., zwolnił ją w całości od uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Piotr Filipiak SSA Aleksander Sikora SSA Piotr Pośpiech